

"Trenta denari. Florenzi trenta denari". Tłumaczyć nie trzeba. To hasło, które było wielokrotnie intonowane przez zwolenników Giallorossich, z sektora zajmowanego przez kibiców Romy przybyłych do Latiny, aby obejrzeć pierwszy mecz towarzyski swojego zespołu, przed nowym sezonem.

Giallorossi ciągle negocjują przedłużenie umowy z Florenzim, ale nie osiągnięto jeszcze porozumienia w sprawach finansowych. Ta długa telenowela i stawiane wysokie żądania finansowe przez wychowanka, nie wydają się być tolerowane przez rzymskich fanów, którzy dzisiaj bardzo mocno wyrazili swoją niechęć i rozczarowanie Florenzim.

Autor: CanisLupus